

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Konsolidacja twórczych sił Narodu

Płk. Koc w niedzielę wygłosi deklarację programową

WARSZAWA (Pat). W niedzielę 21 lutego b. r. o godz. 17 m. 30 pułkownik Adam Koc odczyta przed mikrofonem Polskiego Radia deklarację programową, mającą stanowić podstawę konsolidacji wszystkich twórczych sił Narodu Polskiego, w myśl hasła zawartych w przemówieniu Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza z dnia 24 maja 1936 roku.

Przemówienie pułkownika Adama Koca będzie transmitowane przez wszystkie stacje Polskiego Radia.

Konieczność działania zespołowego

Dyskusja na posiedzeniu posłów i senatorów uczestników walk o niepodległość

WARSZAWA, (Pat). Dziś o godzinie 20 odbyło się 3 z kolei posiedzenie klubu dyskusyjnego posłów i senatorów, byłych uczestników walk o niepodległość. Na posiedzeniu toczyła się dyskusja nad tezami referatu przewodniczącego klubu wicemarszałka Sejmu Bogusława Miedzińskiego.

Głównym tematem dyskusji była teza, czy obok hierarchii państwowej

i norm prawnych istnieje potrzeba działania zespołowego obywateli, opartego na podstawie ideologicznej - programowej, obejmującej główne zagadnienia życia narodowego. Wszyscy zabierający głos w dyskusji wypowiadali się za potrzebą takiej organizacji.

Dyskusja zamknięta została o godzinie 23.15.

Gwałtowne ataki i kontrataki pod Madrytem

Przebieg ostatnich krwawych walk o stolicę

MADRYT, (Pat). Korespondent Hava w następujący sposób przedstawia przebieg ostatnich walk na froncie madryckim:

7 lutego powstańcy rozpoczęli gwałtowny atak w celu przecięcia drogi Madryt - Walencja. Wyruszywszy z Pinto de Valdemoro zajęli ważną pozycję strategiczną Maranosa, a następnie posunęli się w kierunku San Martino de la Vega. Zaskoczona niespodziewanym uderzeniem wojska rządu we cofnęły się, ale po otrzymaniu posiłków wstrzymały atak.

10 lutego most pod Arganda znajdował się w ogniu karabinów maszynowych powstańców. W chwili gdy upadła Malaga, nacisk powstańców na odcinku Jarama wzrósł.

13 lutego Arganda była gwałtownie

nie bombardowana przez artylerię powstańczą. Morata de Tajuña była zagrożona przez przeważające siły nieprzyjaciela, który usiłował przezwyciężyć połączenia komunikacyjne Madrytu, by następnie uderzyć na Alcala de Henares. Walki na tym odcinku trwały 15 i 16. Ataki powstańców zostały wstrzymane.

Jednocześnie wojska powstańcze wykazały ożywioną działalność pod Guadajarama, Samosierra, Escorialiem i Guadarama, spotkały się jednakże z oporem wojsk rządowych, którego nie zdołały przezwyciężyć.

16 lutego wojska rządowe przystąpiły do gwałtownego kontrataku, w szczególności na odcinku Jarama.

17 lutego generał Minja oznajmił, iż rozpoczyna ofensywę.

Na froncie Jarama powstańcy idą naprzód

VALLADOLID, (Pat). Tutejsza stacja radiowa donosi, że wojska powstańcze posuwają się dalej na froncie Jarama, gdzie kolumna pod dowództwem pułk. Barrona zdołała przekroczyć rzekę i umocnić się na bardzo dogodnych pozycjach.

Armie południowe posuwają się dalej na froncie Motril i rozpoczęły już pierwsze uderzenia z obrońcami Almerii. Według krążących pogłosek w Almerii dochodzi do poważnych rozruchów, wywołanych grabieżami magazynów przez milicjantów.

„Polska B” wobec narodzin „Polski C”

Zamieszczamy w obszernym streszczeniu przemówienie sen. Beckowicza wygłoszone przedwczoraj na plenum Senatu. Przemówienie to jest rozwinięciem myśli wypowiedzianych poprzednio przez sen. Beckowicza na Komisji Budżetowej Senatu 16.II r. b. Zastępuje ono na tak szerokie uwzględnienie, gdyż dotyczy najbliżej nas obchodzących spraw inwestycji na ziemiach wschodnich, co do których powstało wiele obaw na tle projektów rozbudowy przemysłowej okolicy Sandomierza.

Przez wniesienie do ciała ustawodawczych samodzielnej ustawy inwestycyjnej uważam, że Rząd wszedł na drogę śmiałego długodystansowego działania według ułożonego planu na okres 4-letni, a zapewne nawet dłuższy i przez skoncentrowanie dyspozycji środkami finansowymi chcąc osiągnąć większe efekty.

CELE I ŚRODKI.

Do osiągnięcia swego celu Rząd według mego rozumienia, dąży do możliwie go zważenia budżetu konsumpcyjnego, a rozszerzenia budżetu inwestycyjnego, od powiadającego szerokiej polityce inwestycyjnej. Na wspomniane cele inwestycyjne zamierza Rząd mobilizować wszystkie rozporządzone środki finansowe, czepając się jak z zewnątrz, tak zarówno z wewnątrz kraju na zgodzie zresztą z zasadą

stopniowej odbudowy zdrowego rynku pieniężnego.

Doceniając wielką wagę wysiłku Rządu do skoncentrowania dyspozycji środkami finansowymi i skupienia ich na najważniejszych zadaniach, jakie stoją przed Państwem. Tymi zadaniami są: wzmocnienie obronności i podniesienie gospodarcze kraju, który w swoim rozwoju postępuje zbyt powoli i nie zajmuje właściwego sobie miejsca w liczbie innych organizmów państwowych.

Hasło rzucone przez Rząd wzmocnienia naszej obronności i podjęcia ofensywy gospodarczej, opartej na zasadzie wieloletniego planu inwestycyjnego, winno stać się hasłem całego społeczeństwa, wszystkich jego odtamów. Naprawdę nie pozostanie głuche na to wezwanie społeczeństwo ziem wschodnich, które prowadzi już od dawna, przeważnie o własnych siłach, ciężką pracę dźwiganą się z powojennej ruiny.

Stając do apelu Ziemi Wschodniej domagając się jedynie określenia wyraźnej ich roli w całokształcie gospodarczym Polski i wynikającego z tej roli miejsca przy warsztacie, do którego ścieżki cały kraj pod przewodem swego Rządu.

Wicepremier Kwiatkowski wymienił jako jedno z zasadniczych kryteriów pojmowanej pracy zaktywizowanie wielkich okręgów gospodarczo-biednych i

Alfons XIII gratuluje gen. Franco

PARYŻ, (Pat). Havas donosi z Salamanki, że gen. Franco otrzymał od przebywającego w Rzymie b. króla Alfonsa 13-go entuzjastyczną depeszę gratulacyjną z powodu zdobycia Malagi. Gen. Franco odpowiedział serdeczną depeszą dziękczynną.

Nieznany los 44 Niemców aresztowanych w Z. S. R. R.

MOSKWA, (Pat). Ambasador Rzeszy von Schulenburg odwiedził wczoraj zastępcę ludowego komisarza spraw zagranicznych w sprawie aresztowanych Niemców, obywateli Rzeszy, celem zasięgnięcia informacji co do ich losu.

Na zapytanie amb. von Schulenburga, kiedy odbędzie się proces, Krestinski nie dał żadnej określonej odpowiedzi, oświadczając jedynie, iż śledztwo jest w toku. Gdy ambasador wyraził chęć widzenia się z aresztowanymi, Krestinski odpowiedział, iż sprawę tę przekazać do rozpatrzenia. Ogólna liczba aresztowanych zostało Niemców, obywateli Rzeszy, wynosi 44.

Portugalia zgodziła się na kontrolę wybrzeży

LONDYN, (Pat). Podkomitet międzynarodowy obradował dziś przed południem w ciągu 2 godzin i dyskutował nowe propozycje przedłożone przez Portugalię, celem znalezienia wyjścia kompromisowego w sprawie kontroli na terytorium Portugalii.

Propozycja ta, która jak zapewniają jest w rzeczywistości sugestią angielską, wymuszona na rządzie portugalskim, polega na tym, że W. Brytania za zgodą Portugalii zorganizuje kontrolę portów portugalskich wyłącznie przez Anglię. Co się tyczy granicy lądowej między

Portugalią i Hiszpanią, rząd portugalski w dalszym ciągu trwa przy swym oporze i twierdzi, że z chwilą, gdy porty portugalskie poddane zostaną angielskiej kontroli, upada konieczność kontroli granicy lądowej.

Ponieważ Francja jako najbardziej zainteresowana strona zgadza się na portugalską propozycję kompromisową, przy puszczać należy, że podkomitet przyjmie dziś wieczorem propozycję portugalską i wprowadzi do projektu kontroli odnośne zmiany.

Kanada bije Polskę w Londynie

LONDYN, (Pat). Rozegrany dziś wieczorem mecz hokejowy między drużynami Polski i Kanady zakończył się zwycięstwem Kanady w stosunku 8:2 (3:1, 3:0, 2:1). Obie bramki dla Polaków strzelił Marchewczyk.

Ziemię Wschodnią. Drogę, po której wzmocnienia tej komórki miało nastąpić, celem wzmocnienia całego organizmu oraz środki do tego celu prowadzące, wskazywał program Wschodni, postawiony przez wicepremiera Kwiatkowskiego, a uchwalony Radą Ministrów z dnia 11 maja r. ub. uroczystie potwierdzony.

Nie w imię więc regionalnego patriotyzmu, lecz powodowani głęboką troską o zdrowie całości organizmu państwowego, domagamy się przedstawicieli parlamentu 5 województw: wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego, poleskiego i wolińskiego o włączenie programu wschodniego do programu inwestycyjnego ogólnopolskiego.

P. wicepremier Kwiatkowski wskazywał, że realizacja programu „Okręgu Centralnego” wpływać będzie na realizację programu wschodniego. Z tym twierdzeniem, nieścisły, zgodzić się nie mogę. — Okręg Centralny zawiera przede wszystkim kompleks wielu spraw samych w sobie, następnie będzie rynkiem zbytu na artykuły przemysłowe dla okręgów uprzemysłowionych, na artykuły rolnicze dla rolniczych terenów najbliższych, a z dalszych dla tych jedynie z którymi ma lub będzie miał połączenie komunikacyjne.

WAGA ZIEMI WSCHODNIEJ W ORGANIZMIE POLSKI.

Tę ważną komórkę w organizmie Polski, bez której organizm, jako całość funkcjonować prawidłowo nie może — są

Z pobytu premiera Goeringa



Premier gen. Herman Goering składa podpis w księdze audyencyjnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku Królewskim w Warszawie.

Budżet Min. Spraw Wewnętrznych na obradach plenum Sejmu

WARSZAWA (Pat) — Sejm wystąpił na dzisiejszym posiedzeniu w obecności p. premiera gen. Sławo-Składkowskiego do debaty nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawozdawcą

pos. STRONSKI

po scharakteryzowaniu cyfr preliminarza poruszył szerzej sprawy Policji Państwowej, wskazując, że spełnia ona swe zadania z wielką ołamiarą i z pożytkiem dla kraju. Podniósł należy przytem z uznaniem, że przy uśmierzeniu zaburzeń policja od dłuższego czasu nie używa już broni palnej. Jest to skutek wprowadzenia t. zw. zwartych oddziałów policji.

K.O.P. spełnia doniosłą działalność nie tylko pod względem bezpieczeństwa ale także w dziedzinie akcji oświatowo-kulturalnej, którą prowadzi z dobrowolnych datków i świadczeń samych żołnierzy i oficerów korpusu.

Przechodząc do problemu mniejszości narodowych w szczególności zaś do zagadnienia stosunków polsko-ukraińskich, pos. Stronki przypomniał, że w zagadnieniu ukraińskim plk. Sławek wśród bardzo niepomyślnych warunków postawił bardzo wyraźnie tezę współdziałania narodowości polskiej i ukraińskiej. Oczywiście to zagadnienie, którego trudności narastały przez wieki, nie może być natychmiast rozwiązane. Osiągnięto już poważne rezultaty na drodze do porozumienia. Oczywiście istnieją jeszcze różne kłopoty i spory. Chodzi o to, aby były one obojętne usuwane z dobrą wolą.

Po przemówieniu referenta marszałek zapytuje, czy są jakieś krótkie zapytania do sprawozdawcy.

Pos. HOFFMAN zapytuje: Słyszeliśmy od p. marszałkowej Prystorowej, że wojewoda wileński p. Bociański miał opuścić zgorzchny jakieś zebranie, którego jednak nie rozwiązał. Dlaczego ten wojewoda nie został pociągnięty do odpowiedzialności?

MARSZAŁEK: Zależy mi się, że to pytanie zostało mylnie skierowane pod adresem sprawozdawcy. Mogłoby być ono przedmiotem interpelacji.

Pos. PRYSTOROWA: Czy mnie przysługuje prawo krótkiej odpowiedzi?

MARSZAŁEK: Pani jest zapisana do głosu i będzie pani mogła tę sprawę poruszyć.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja.

Dyskusja

Pos. PRYSTOROWA odpowiadając na wstępie na pytanie pos. Hofmana, oświadczyła m. in.: Uważam za zupełnie naturalne, że interesowałam się

WYPADKAMI ŚWIECIAŃSKIMI jako posłanka, i że w związku z tym starałam się o uzyskanie rozmowy z p. wojewodą Bociańskim. Rozmowa ta miała charakter oficjalny, czego dowodem, że była podana przez prasę wileńską, nie obowiązywała mnie przeto żadna konspiracja.

Stwierdzam zatem publicznie, że woj. Bociański w rozmowie ze mną wyraził zdziwienie, że Warszawa mogła przysłać na zjazd świeciański takich mówców, którzy nie są niepokojeni i że dlatego opuścił zjazd. Stwierdzam dalej, że wystąpienie moje z interpelacją nie było wystąpieniem jako adwokata księży nauczycieli, czy prokuratora nauczycieli świeckich. Uczylińam to bowiem jedynie w imię obrony dusz dziecięcych przed fatalnymi skutkami rozgrywek na terenie szkoły. (Oklaski).

Następnie pos. Prystorowa podkreśliła konieczność podniesienia stanu opieki społecznej i opieki lekarskiej na wsi. Jest to pierwszym obowiązkiem samorządu terytorialnego, a na to fundusze winny się znaleźć. Mówczyni powołuje się na opinie zjazdu poświęconego pomocy lekarskiej dla wsi, gdzie wysunęto pewne metody działania, w których wyniku można by stworzyć prawie samowystarczalne punkty lekarskie i dentystyczne, jeżeli pracę na wsi będziemy traktowali jako obowiązujący okres pracy liniowej w wojsku dla lekarzy pracujących na rządowych posadach w mieście. Komisja ministerialna, która badała już podobne punkty w tu-

Dziś otwarcie zgromadzenia narodowego w Estonii

TALLIN, (Pat). Dziś posłowie zgromadzenia narodowego zebrał się tyłko do podpisania tekstu przysięgi. Już o godz. 17 po uroczystym nabożeństwie prezydent państwa dokona otwarcia zgromadzenia.

Putna na wolności

MOSKWA, (Pat). Rozeszła się tu pogłoska, iż były attache wojskowy w Londynie Putna, którego w ubiegłym roku aresztowano w związku z procesem Zinowiewa i Kamieniewa, wypuszczony został na wolność. Kola oficjalne oświadczają, iż nie im nie wiadomo o zmianie losu Putny.

Oberwała się 5-tonnowa skała

SOFIA, (Pat). Skała o ciężarze mniej więcej około 5 ton oberwała się, zniszczyła ciałupę i zranila 12 osób.

kowie uznale, że nadają się one do śledowania. Trzeba na to sum słuszkowo nie tak znów ogromnych. W imię konieczności znalezienia tych sum mówczy- ni apeluje do p. premiera.

NIEWŁAŚCIWE METODY PRASY.

Dalszą część swego przemówienia poświęcił pos. Prystorowa prasie i potrzebom czytelnika, oświadczając m. in.: Odtworzenia faktów życia codziennego szuka ogół w prasie codziennej, ale nie zawsze znajduje. Jako jaskrawy przykład podam tu stosunek prasy do przemówień poselskich. Rozumiem, że można ich nie podawać, można sfałszować, ale uczciwie. Robienie zaś celowe z przemówień nie pośle jakiegos bezsensownego chaosu przez wyrwanie poszczególnych zdań z całości, które nie powiązane z innymi nie wyrażają żadnej myśli, przez opuszczenie głównych i istotnych tematów, podkreślanie rzeczy błahych nie odpowiadających celowi przemówień — może ma za zadanie ośmieszenie posła i parlamentu (głosy: Bravo), ale nie odpowiada ani prawdzie, ani potrzebom czytelnika, ani zadaniom uczciwej prasy. A przecież to się robi przeważnie w prasie porządowej, dla wykazania swojej lojalności i praworządności, narzucając niewiastom nieistniejące zamiary i pobudki natury przeciwnie. Prasa lepiej wie co każdy z nas myśli i zamierza. W ten sposób atakuje się ludzi w płaszczyźnie niskich pobudek i mierzy się ich mianem własnych wartości. Nie może być innych pobudek dla niej jak dążenie do władzy i bogactwa.

Jako przykład mówcy przytoczyła sprawę reformy rolnej, która — jej zdaniem — wyzykiwana jest dla politycznych celów. Budzenie przy tej okazji nie nawilsi klasowej jest szkodliwe dla Polski i sprzeczne z hasłem konsolidacji społeczeństwa.

Wywody swe pos. Prystorowa zakończyła oświadczeniem, że przemawia tylko w imieniu własnym.

Pos. PEŁCZYŃSKA

porusza obszernie problem białostocki m. in., że sytuacja na tym terenie budzi niepokój, że nasza administracja z wieloletnimi wyjątkami uśmiałam świadomości białostockiej z nastawieniem antypaństwowym.

Obszerne streszczenie tego przemówienia podamy jutro.

Pos. ŻELIGOWSKI.

widzi przyszłość Polski w oparciu o lud rolniczy. Mówca przedstawia dotychczasowe próby organizowania ludności wschodniej Polski i twierdzi, że i obecnie administracja tam nie pojęła dobrze swej roli. Ta część kraju ma wielkie możliwości gospodarcze, ale jest źle gospodarowana. Dla zaradzenia złu trzeba zorganizować należycie gminę. Będzie to wielka szkoła społeczna, która nauczy dobrego gospodarowania. Po oddzieleniu gmin musi przysię podniesienie kultury rolnej. To zadanie również spełnić musi gmina. Wreszcie organizacja gminy, to załatwienie zagadnienia młodzieży, to praca dla agronomów, spółdzielców, instruktorów itp. Pos. Żeligowski wziął także w obronę ludność białostocką, twierdząc, że z tymi ludźmi przeszliśmy całą historię i wszyscy razem tworzymy tam mocne fundamenty Państwa Polskiego.

Po dyskusji przemawiał jeszcze raz referent, udzielając wyjaśnień w kwestiach podniesionych przez mówców.

Na tym obrady nad budżetem Minist. Spraw Wewnętrznych zakończyły się.

(Dokończenie na str. 2-iej.)

Zjazd 28 miast wschodnich

Wczoraj rozpoczął obrady dwudniowy zjazd przedstawicieli 28 miast wschodnich w Wilnie.

O godz. 9 uczestnicy zjazdu złożyli hołd sęu Marszałka Piłsudskiego na omentarzu Rossa.

O godz. 9,30 w auli Kolumnowej USB. rozpoczęły się obrady zjazdu. Zjazd zajął prezydent m. Brześć nad Bugiem M. Wójcik, poczem nastąpiło ukończenie się prezydium zjazdu.

Na przewodniczącego zjazdu wybrano prezydenta m. Wilna dr. Maleszewskiego. Do prezydium weszli burmistrz m. Stoliczek Stanisławski, burmistrz m. Łucka Niewski i wiceprezydent m. Wilna Nagurski.

Przemówienia powitalne z życzeniami owocnych obrad wygłosili J. E. ks. arcybiskup Romuald Jastrzębski, gen. dyktator samorządu M. S. Wewn. Zbikowski, i woj. Białostocki. Z kolei przystąpiono do obrad.

PRZEMÓWIENIE DYREKTORA DEPARTAMENTU SAMORZĄDU MINISTERSTWA.

„Panie Wojewodo, Dostojni Goście PP. przedstawiciele samorządu.

Mam zaszczyt w imieniu Pana Ministra Spraw Wewnętrznych powitać Zjazd przedstawicieli miast województwa wschodniego, który zebrał się w tym celu, aby przedyskutować ostateczne wyniki pracy, polegającej na wypracowaniu planu samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Występuje zarazem w zastępstwie podsekretarza stanu do spraw gospodarczych obojczy m. Wilna pan wicekonsul Kosiński, który szczerze pragnie przyjąć udział w dzisiejszych obradach. Wskazując na dzisiejsze obrady, które są dla nas bardzo ważne, chcę zaznaczyć, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Pozwól mi sobie zaznaczyć, że centralnym elementem naszego programu jest wypracowanie planu samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego. W tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Z uwagi na przysługujące mi prawo w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Następnie przemawiał wojewoda wileński L. Bociański. Z kolei przystąpiono do obrad.

Po ukończeniu obrad zjazdu, prezydent Maleszewski wygłosił przemówienie:

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA MIASTA DR. MALESZEWSKIEGO.

Dzisiejszy zjazd przedstawicieli samorządów miast województwa wschodniego, który zebrał się w tym celu, aby przedyskutować ostateczne wyniki pracy, polegającej na wypracowaniu planu samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Uważam za swój obowiązek podkreślić ten moment historyczny, aby w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Rozwój samorządu wileńskiego na tle tych wieloletnich i owocnych przedsięwzięć, które miały miejsce w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

W roku 1387 Władysław Jagiełło nadał przywilej na prawo magdeburskie Wilno. Od tego czasu Wilno stało się miastem, które miało prawo do samostanowienia, co miało wielkie znaczenie dla rozwoju miasta i województwa.

Michał Józefowicz

Z powodu 50-lecia działalności muzycznej

Trudno jest mówić o prof. Michał Józefowicz w Wilnie, jak to się zwykło dzieje w odniesieniu do osób dobrze znanych. A do tych właśnie należy Józefowicz.

Jego charakterystyczna postać, podobna do zewnętrznego do innego wileńskiego muzyka, który stał się własnością całego miasta — budzi odrazu uwagę i zainteresowanie. Tak się stało, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Muzyka była dla niego drogą aspiracją. Prof. Józefowicz, decydując o dalszym rozwoju swojej działalności, postanowił w 1876 r. konserwatorium w Petersburgu jako teren dalszego kształcenia.

Wielkość i rozkwit tego miasta. Proces ten jest tak żywoty, że nie może go powstrzymać nawet katastrofa porażkowa. Wniosek o podjęcie sprawy samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Nam współczesnym znana jest historia Wilna po wojnie światowej. Wiemy, że wola Wielkiego Marszałka Polski skierowała rozwój tego miasta na dawny szlak historyczny.

Po przeżyciu całego okresu dziejowego i przetrwaniu wielu burz, Wilno i wszystkie miasta Polski czekały się momentu, kiedy mogły skorzystać z obowiązków, które im przysługują. W tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Idąc dalej, musimy pamiętać, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Idąc dalej, musimy pamiętać, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Idąc dalej, musimy pamiętać, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Idąc dalej, musimy pamiętać, że w tym celu, aby wypracować plan samorządu województwa wschodniego, musimy przede wszystkim wypracować plan samorządu województwa wschodniego, który ma być podstawą do wypracowania planu samorządu województwa wschodniego.

Wzdłuż i wszerz Polski

Przymusowe odszczepianie dzielnic państwa Trzech Krzyży w Warszawie.

W związku z ukazaniem się w Warszawie w ostatnich czasach większej ilości szeszorów na terenie zamkniętych ulic: Książęca, pl. 3 Krzyży, Wileńska, Górnośląska i Różbita, starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie zarządziło przymusowe dezaktywację tego terenu z tym, że traktując o kosztach wycieczek domów winny być założone 19 b. m. wiecz. w piwnicach, przy ubikacjach, w ogrodach, na strykach i t. p. Traktując o kosztach wycieczek domów winny być założone 19 b. m. wiecz. w piwnicach, przy ubikacjach, w ogrodach, na strykach i t. p.

Szczegółową kontrolę nad rozłożeniem trójkątów przeprowadził lekarz powiatowy starosta.

Zjazd dziełom medycyny w Krakowie.

W sobotę 20 b. m. odbędzie się w Krakowie zjazd dziełom medycyny wydziałów lekarskich wszystkich uniwersytetów polskich. Zjazd będzie poświęcony kwestii reformy studiów lekarskich w Polsce.

137 sztuk teatralnych nadesłano na konkurs.

Na konkurs na sztukę teatralną, rozpisany przez Tow. Przyjaciół Teatru w Katowicach nadesłano ogółem 137 prac z całej Polski. Ogłoszenia wyników konkursu należy spodziewać się we wrześniu r. b. Pierwsza nagroda wynosi 4.000 zł.

WOLNOMYŚLICI PRZED SĄDEM

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał dzisiaj sprawę wolnomyslici Floryszczaka, skazanego wyrokiem Sądu Okręgowego na 3 mies. aresztu za obrazę Papieża.

Na rozprawie odwoławczej zapadł wyrok uniewinniający Floryszczaka.

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA ETYKIETY PUDELEK OD ZAPALEK.

Nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na projekty etykiet na pudełka do S. A. Eksploatacji Państw. Monopoli Zapalniczego w Polsce.

Konkurs miał dwa zadania: a) 6 projektów na pudełka do zapalek o typie luksusowym, b) 1 projekt na pudełko o typie ordynaryjnym, ze względu na jego mniejszy format.

Nagrodę pierwszą w grupie a) przyznał prof. E. Barłomiejski, w grupie b) prof. J.

REFERATY I DYSKUSJA.

Następnie dyrektor Zw. Miast R. P. Porowski omówił sytuację aktualnych spraw samorządu miejskiego, m. in. innemu scharakteryzował rolę i znaczenie samorządu oraz miast w życiu gospodarczym, które nie zawsze były doceniane nawet przez czynników państwowych.

Mówca w dalszym ciągu omówił projekty rządowe dotyczące samorządu, jak ustawa drogowa, miast wydziałowe, dodatki nauczycielskie oraz wnioski poselskie. W końcu mówca zaznaczył, że obecny moment dla miast uważa za przełomowy i wierzy, że ziszcza się nadzieje, iż bieżąca sesja parlamentarna przyniesie rozwiązanie niektórych palących zagadnień. Na czoło tych zagadnień mówca wysunął sprawę dodatku do podatku dochodowego i na to właśnie zwrócił szczególną uwagę uczestników zjazdu.

Z kolei wiceprezydent m. Wilna T. Nagurski wygłosił referat pod tytułem „Stan gospodarczy i finansowy miast województwa wschodnich w związku z akcją oddłużenia”, koreferentem był prezydent m. Równego St. Wolk. Referat na temat „Potrzeby inwestycyjne miast województwa wschodnich” wygłosił prezydent m. Brześć nad Bugiem M. Wójcik.

Nad referatami wywodziła się długa dyskusja, w wyniku której przyjęto rezolucję i wnioski.

Poza uczestnikami zjazdu przybyli na otwarcie przedstawiciele władz państwowych z wojewodą na czele, przedstawiciele duchowieństwa, wojska i samorządu.

Depesze z życzeniami na zjazd m. in. przysłał: Marszałek Senatu Al. Prystor, d-ca OK. III gen. Kleeberg, prezydent m. Warszawy Starzyński, jako prezes Zw. Miast Polskich i inni.

Wiceprezidentem zjazdu udali się na przedstawienie do Teatru Miejskiego na Pohulance.

W dniu 19 bm. dalszy ciąg obrad rozpoczął się o godz. 9 referatem radnego m. Wilna adwokata W. Olechnowicza p. t. „Zagadnienie nadzoru w stosunku do miast województwa wschodnich”.

13-LETNI TRAMP PRZYWĘDROWAŁ Z WOLYNIA NAD MORZE.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

Celem ich przyjazdu jest zobaczenie na scenie Opery Warszawskiej „Straszny Dwór” Moniuszki, w związku z którym wystawieniem tego arcydzieła w Operze Hamburgskiej.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat, Gdynię, morze, port, który mu się bardzo podobał — jak oświadczył w sądzie. Do Gdyni przywędrował pociągami. W drodze powrotnej, ponieważ zabolały go nogi, chciał ubrać trochę pieniędzy na bilet kolejowy do domu. Małego trampa odstawiono do miejsca zamieszkania jego rodziców.

W Świeciu przytrzymał 13-letniego Pawła Morozewicza, pochodzącego z powiatu sarnieńskiego na Wołyniu. Przed sądem świeckim chłopiec przyznał się, że uciekł z domu rodziców przed kilku miesiącami, bo mu się strasznie nudziło w domu i chciał zobaczyć świat,

moć przy nabyciu nowych dzwonów dla
cerkwi w Szczuczynie.

Bezkarność przestępstw

Jednym z zasadniczych postulatów polityki kryminalnej jest dążenie, by jednostki, które popełniły przestępstwo zostały schwytane i ukarane. Przy zwiększającej się u nas z roku na rok liczbie przestępstw, co jest wynikiem warunków ekonomicznych z jednej strony i niepowiększania budżetów policji i organów wymiaru sprawiedliwości z drugiej, zagadnienie bezkarności, jak to potwierdził minister sprawiedliwości, stało się przyczyną wielkiej troski praktyków i teoretyków polityki kryminalnej.

Jeżeli przez bezkarność rozumiemy będziemy niekaranie przestępstwa popełnionego, to musimy przede wszystkim odróżnić dwa odrębne tej bezkarności rodzaje: a) bezkarność, która mierzy się liczbą przestępstw popełnionych, a które w ogóle nie doszły nigdy do wiadomości władz; b) bezkarność, którą możemy uchwycić statystycznie, a która mierzy się stosunkiem przestępstw zameldowanych do liczby ukaranych.

Jak ustalić bezkarność pierwszego typu, gdy wymyka się ona z pod bez pośredniego badania? Kilku wybitnych kryminologów niemieckich, zastanawiając się nad tym zagadnieniem, opracowało metody obliczania „ukrytej bezkarności”. Twierdzą oni, że przestępczość zameldowana jest zaledwie drobnym ułamkiem przestępczości rzeczywistej popełnionej, która do wiadomości władz w ogóle nie dochodzi. To, co z oszustw, kradzieży, obrażeń cielesnych, obraz i zniewag, zgwałceń, spędzeń płodu, podpałen — dochodzi do wiadomości organów sprawiedliwości, stanowią nieraz 5, 10, 20, a w najlepszym wypadku (przy bardzo ciężkich przestępstwach) 60% przestępstw istotnie popełnionych.

Miarą sprawności całej wielkiej maszyny wymiaru sprawiedliwości jest jednak niewątpliwie rozmiar bezkarności drugiego typu. Bezkarność ta jest znacznie niebezpieczniejsza od pierwszej, gdyż wpływa demoralizująco na jednostki przestępcze, kt. poczytają sobie bagatelizować nieudolność władz, które, mimo iż wiedzą że przestępstwo zostało popełnione, nie mogą uchwycić sprawcy. Ilość bezkarn. przestępstw drugiego typu może i powinna być przy dobrze zorganizowanej statystyce kryminalnej ściśle ustalona.

Prowadząc policyjną statystykę kryminalną (która daje nam liczby przestępczości zameldowanej), statystykę dochodzenia i śledztwa oraz statystykę sądową, która podaje liczbe

skazanych i niewinnych, można ustalić prawie dokładnie rozmiary tej bezkarności. Mierzy się ją liczbą spraw umorzonych (w dochodzeniu lub w śledztwie) z powodu nieujęcia sprawcy, lub niewystarczających dowodów winy. U nas, z niewiadomych powodów, brak jest zasadniczej statystyki w toku fazy dochodzeniowo-śledczej, a ponadto statystyka kryminalna policji przestała być prowadzona od roku 1928, co obecnie uniemożliwia przeprowadzanie badań nad bezkarnością. Jednakże, jak zgodnie twierdzą praktycy, dane z 1924—1928, w których to latach była prowadzona statystyka, są nadal aktualne, z tym jednym zastrzeżeniem, że bezkarność mierzona się nie zmniejszyła, ale znacznie jeszcze powiększyła. Dane te, do-

tyczące bezkarności są niezmiernie ciekawe.

Na 100 przestępstw w okresie od 1924—1928 r. pozostawało nieukaranych — bezkarnych: przy uszkodzeniach cielesnych — 92, dzieciobójstwa — 82, przywłaszczeniu, sprzeniewierze — 80, świętokradztwie — 78, kradzieży — 76, oszustwie — 70, rozbój — 54, zabójstwie — 29.

Liczyby te zadziwiająco duże szczególnie dla niektórych przestępstw należy jeszcze powiększyć o wypadki „ukrytej bezkarności” i zwiększenie się bezkarności w ogóle od 1928 r.; nawoływania więc o szeroką reformę i reorganizację sądów niektwa karnego wydają się w świetle powyższych cyfr aż nadto uzasadnione.

H. Ar.

Co opowiada Grzeszolska o ostatnich chwilach przed samobójstwem

PRZEKONANA, ŻE MAŻ ŻYJE.

Wbrew pierwotnym mniemaniom okazuje się, że Grzeszolska przekonana jest, iż maż żyje. Mówiąc przewodzi, „Niedobrzy ludzie zabrali mi męża”, sądziła — jak wynika obecnie z rozmowy — iż Grzeszolskiego równie odratowano i przewieziono do szpitala więziennego.

Osoby, rozmawiające z Grzeszolską, gdy zorientowały się, że miała na myśli aresztowanie uratowanego męża, a nie śmierć jego, dawały na jej pytania odpowiedzi wymijające, by wiadomością o zgonie Grzeszolskiego nie pogorszyć stanu chorej.

TRZY I PÓŁ TABLETKI.

Po chwili Staciwińska-Grzeszolska słabym, urwanym głosem jęła opowiadać w jaki sposób popełniła samobójstwo.

Kochała męża tak bardzo, że postanowiła razem z nim zginąć. Jako stodek wybrała luminal, przy czym rzą jej ustalił dawki. Wyszedł on z założenia, że jego organizm jest silniejszy i wytrzymałszy, to też dla siebie przeznaczył dawki silniejsze.

W sobotę popołudniu, gdy do samobójstwa wszystko było przygotowane, usiedli na łóżkach. Przygotowane dawki mieli obok siebie przy łóżkach, poczem zaczęli żaywać.

Pierwszy zażył Grzeszolski trzy i

pół tabletki, a żona jego swoją dawkę złożoną z dwu i pół tabletek. Dawki takie zażywali kilkakrotnie. Naraz Grzeszolska zauważyła, iż maż jej traci przytomność. Wówczas w pośpiechu zażyła resztę przygotowanej truciizny i co się dalej stało nie wie.

MEŻA KOCHA WIĘCEJ NIŻ MATKĘ.

Grzeszolska przekonana, że maż żyje i przebywa w więzieniu, powtórza ciągle słowa:

— Za co go wturčili do więzienia? Przecież on jest niewinny i swoje dzieci kochał.

ŻART NA STRONIE

Rozmowa

Warszawianin (grzecznie kłaniając się Wileńczukowi):

Ubogie jest wasze Wilno: nie macie Kadena, T. K. K. T., wzruszony ubóstwem waszym — pomóc wam chcę.

Nieszczęśliwi — nie macie rozrywki godziwej, a my mamy tyle cyrkowych trup podwózkowych!

Wileńczuk (lagodnie, ale stanowczo): Dziękuję, u nas jest trup riwiowy.

Warszawianin (chyląc): Pomniki ozdoba są miasta każdego, a u was nic z tego — dla nas to fraszka: przysyłemy wam dzieła Wittygo.

Wileńczuk (złotliwie): A od nas weźmiecie Andrzeja Pronaszkę?

Warszawianin: E, jeśli tak, to z franzacki figa... (zamyśla się, po chwili): Czemuż to, Wileńczuku, nie chcesz od nas niczego?

Możeby do was przenieść szpital Jana Bożego?

Wileńczuk (dumnie): Mając u siebie stage awangardy — na wszystkich waszych wariatów palnizmy z pogardą.

Warszawianin (już prawie zrezygnowany): Jednak znajcie dobroć serca naszego: Wilnu odstąpimy Szelechtera oraz Andrzeja Własta.

Wileńczuk (nadzwyczajnie pewny siebie): Chyba pod tym warunkiem, że Bujnickiego damy wam w zasław!!!

(Przerazony tą możliwością Warszawianin ucieka, Wileńczuk triumfując się śmieje).

zestawił IAN HUSZCZA.

PROPAGANDA.

— Czy ta maść usuwa istotnie wszystkie zmarszczki?

— Stanowczo, szanowna pani!.. Nawet blacha falista wygląda się pod jej wpływem.

POŚPIECH.

Naczelnik małomiejskiej straży ogniowej wchodzi do salonu fryzjerskiego i mówi:

— Proszę mnie ogolić... — W tej chwili! — Ale proszę się spieszyć, bo my właśnie jedziemy gasić pożar!

NA CAŁE ŻYCIE.

Panna Zuzia wychodzi zamaż za bogatego staruszkę:

— Jak możesz wiązać się na całe życie z takim starym piernikiem! — dziwi się jej przyjaciółka.

— Na całe życie? Tak, ale nie moje, tylko jego!

Temida w anegdocie

Kulisy sądowe posiadają swój własny, odrębny humor. Kto chciałby pogłębić studia nad Temidą Uśmiechniętą, znajdzie w zbiorze „L'Humour au Palais”, istotną kopalińkę anegdot o najśmieszniejszych prawnikach francuskich, szereg dowcipnych i uciechliwych historyjek z życia sądów francuskich i belgijskich. Z przemówień adwokatów:

„Od czasu, kiedy mój klient pragnie w tej fabryce, jest to conajmniej jego czwarta złamana noga!”... „Tak, jak Arystoteles, lubił rozprawiać o filozofii, spacerując po Champs Elysees...”... „Jakiż jest to prawo, które zabrania nieboszczykowi napisać testament na łóżu śmierci?”... — „Od czasu, kiedy mój klient stracił obie ręce nie może się podjąć żadnej pracy. Zmuszony jest po prostu wyciągać ręce!”... — „Chcieli ją zmusić do opuszczenia domu, z którym łączyły ją najlepsze wspomnienia, tam bowiem umarł jej maż...”.

Powiedzonka tego rodzaju należą do typu t. zw. „lapsus lingue”. Oddajmy głos prokuratorom: „Panowie przysięgli! Spójrzcie na twarz oskarżonego. Jest to zwierzę oblicze bandyty!”... „Maż wraca z pracy, zastaje mieszkanie zupełnie puste i żonę, która nie ugotowała obiadu...”... „Nieszczęśliwy otrzymał śmierćelną ranę. Sam to zresztą przed chwilą opowiedział...”... „A teraz już nie prokurator pyta, ale ucześciw człowiek...”... „Ofiara runęła wówczas na ziemię z okrzykiem: „Jestem zamordowany!” — Mówiła prawdę...”.

Z kolei anegdotki z sądów i gabinetów prawników. Jeden z najznakomitszych adwokatów, Paillet, przejrawszy akta sprawy swego klienta, wzywa go, by je wręczyć: „Pańska sprawa nie jest uciążliwa, łaskawo panie — mów — nie mogę ją przyjąć”. W pierwszej chwili klient jest zdumiony i nie wie co robić. Wnet się jednak uspakaja, przegląda akta i

gać rękę!”... — „Chcieli ją zmusić do opuszczenia domu, z którym łączyły ją najlepsze wspomnienia, tam bowiem umarł jej maż...”.

Powiedzonka tego rodzaju należą do typu t. zw. „lapsus lingue”. Oddajmy głos prokuratorom:

„Panowie przysięgli! Spójrzcie na twarz oskarżonego. Jest to zwierzę oblicze bandyty!”... „Maż wraca z pracy, zastaje mieszkanie zupełnie puste i żonę, która nie ugotowała obiadu...”... „Nieszczęśliwy otrzymał śmierćelną ranę. Sam to zresztą przed chwilą opowiedział...”... „A teraz już nie prokurator pyta, ale ucześciw człowiek...”... „Ofiara runęła wówczas na ziemię z okrzykiem: „Jestem zamordowany!” — Mówiła prawdę...”.

Z kolei anegdotki z sądów i gabinetów prawników. Jeden z najznakomitszych adwokatów, Paillet, przejrawszy akta sprawy swego klienta, wzywa go, by je wręczyć: „Pańska sprawa nie jest uciążliwa, łaskawo panie — mów — nie mogę ją przyjąć”. W pierwszej chwili klient jest zdumiony i nie wie co robić. Wnet się jednak uspakaja, przegląda akta i

wsuwa między papiery kilka banknotów tysiączkowych. „Niech pan mecenas przejrzy łaskawie jeszcze raz te akta. Mam wrażenie, że przyjmie pan jednak sprawę!” Paillet, który spostrzegł manewr klienta, uśmiechnął się i odpowiedział: „Nie wiem, co znajdzie nowego w aktach, ale ponieważ nie ma nic pewnego w samej sprawie, pozwól pan, że pozostanę przy swoim pierwszym sędzie”.

Pewien prezes sądu znany był z biżnego życia i rozległych stosunków w kręgach aktorów. Któregoś dnia stary wyga sądowy, adwokat występujący w obronie oskarżonego, rozpoczął przemowę tymi słowy: „Pan prezes i ja mamy wspólną przyjaźnię...” Sąd dziwi się, prezes jest mocno zaniepokojony, a na sali daje się słyszeć lekki szmer zadowolenia. Ale mecenas ciągnie dalej: „Wymieniłem naukę prawa”.

Wózny wywołuje sprawę rozwodową. Jeden z adwokatów zabiera głos: „Panie sędzio, jestem gotów do rozprawy. Występuje w imieniu żony”. Sędzia zwraca się w stronę przeciwnika i zapytuje: „A pan mecenas w imieniu?”

K. F.

Polował na kuropatwy, a trafił myśliwego w oko

W październiku 1935 roku, w pobliżu majątku Łoś w powiecie grójeckim kpt. topograf Józef Perzyński w towarzystwie dr. Dokowskiego polował na kuropatwy. Myśliwych spotrzął właściciel majątku Łoś — Władysław Suski. Znając dobrze dr. Dokowskiego — zaprosił obu myśliwych na swój teren i wszyscy trzej idąc tyralierą — kontynuowali polowanie.

Wyzył wystawił większe stado kuropatw na linii ostrzału pomiędzy Suskim a kpt. Perzyńskim. Suski strzelił i kilka sztuk stracił, a potem w zapale myśliwskim, chociaż kuropatwy frunęły w lewo na Perzyńskiego wzduż linii tyralieri, Suski złożył się po raz drugi. Tym razem strzał posypał się na skózaną kurtkę Perzyńskiego.

Wiceprezes Stronnictwa Narodowego przywódcą włamywaczy

Wczorajsza „Gazeta Polska” doniosła: W okręgu nadnoteckim grasowała od dłuższego czasu banda włamywaczy. Jak wykazało śledztwo policyjne, hersztem bandy był Bolesław Hueller, z Mieczkowa, wiceprezes miejscowego Stronnictwa Narodowego.

Krzysztoforski przed sądem za popełnione w Sosnowcu nadużycia

Na wokandzie sądu w Sosnowcu znajdzie się wkrótce sprawa Stanisława Krzysztoforskiego, skazanego na 15 lat więzienia za przywłaszczenie około 400.000 zł.

Obecnie wyszł na jaw, że Krzysztoforski dokonał również nadużyć w Sosnowcu w czasie, kiedy pełnił tam funkcję księgowego w urzędzie skarbowym.

Nadużycia te popełnił w latach 1925 i następnych. W ciągu kilkuletniego pobytu nadużycia wynosiły ok. 50.000 zł.

Krzysztoforski przyznaje się do winy, usiłuje jednak wciągnąć w tę sprawę swoich dawnych przełożonych.

Nagroda literacka za wygwizdanie negusa

Od lat trzech przyznawana jest w Mediolanie nagroda literacka „Cavara” za najlepsze dzieło dziennikarstwa włoskiego, lub za „czyn przynoszący chlubę zawodowi dziennikarskiemu”.

Za czyn taki jury tegoroczne uznało głosne w swoim czasie wygwizdanie wchodzącego na posiedzenie Ligi Narodów negusa Abisnii przez włoskich dziennikarzy, przyznało bowiem sprawcom tego czynu tegoroczną nagrodę w wysokości 25.000 lirów.

Uchwała jury została przyjęta jednogłośnie.

Pisma niemieckie piszą obecnie wiele o toczącym się w Duisburgu procesie, który wiąże się z sprawą słynnego w swoim czasie „skarba wojakowego z Libanu”.

Podczas wojny światowej wysłano z mennicy w Monachium sumę 20 milionów marek gen. Limanowi von Sanders, celem opłacenia sprzymierzonego z armią niemiecką szeka arabskiego i jego oddziałów. Podczas przemarszu wojsk angielskich skrytnice ze złotem złożono w jednej z jaskiń gór Libanu, poczem zastrasowano i ukryło wejście, rozsadzając skały dynamitem i granatami. Jeden z zatrudnionych przy tym saperów podjął się po wojnie odnaleźć ponownie miejsce skarbu. Wywołało to wielką sensację, ponieważ organizowane uprzednio ekspedycje angielskie nie dały żadnych rezultatów.

W r. 1932 zawarło umowę pomiędzy rządem niemieckim i angielskim, w której sprecyzowane zostały obustronne pretensje do skarbu. W Duisburgu powstało pod przewodnictwem oskarżonego obecnie konsorcjum, które miało zająć się uformowaniem odpowiedzialnej ekspedycji. Powien bankier niemiecki ze Sztambułu podjął się finansowania całego przed-

Nie ma niewykształconych, odkad pojawiły się książki, odkad należało do sprzętów domowych każdego mieszkania w cywilizowanym świecie.

Carlyle.

„NOWOŚCI”

Wypożyczalnia Książek

Wilno, Jagiellońska 16-9

Czynna od 12—18.

Warunki przystępne.

Tabela loterii

I-szy dzień cięgnięcia 1-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II cięgnięcie Główne wygrane

Pierwsza dzienna wygrana zł.:
5.000 : Nr. 137416 56282
2.000 zł.: 78802 119328
1.000 zł.: 168724
500 zł.: 21298 49533 67126
38833 180110
400 zł.: 400 101849 107440
136827 181942
Po 200 zł.: 46804 91178 98156
103160 109198 146116 146561
152585 197909 9938 37718
Po 150 zł.: 5283 6413 12567
12926 20988 29476 31870 36311
42260 53516 57811 71932 71971
73919 75762 77470 81584 85995
93459 102974 106234 106780
110917 115486 122195 144176
190598

Wygrane po 50 zł.

397 751 855 927 98 1538 788 862
998 3757 61 906 4190 237 524 758
520 478 575 795 831 6516 789 972
7296 695 719 8907 9054 484 605 802
10057 618 11033 482 573 637 12454 650
13182 83 14056 106 54 79 90 416 503
93 644 15485 658 16494 820 17594
18835 1955 19536 20573 791 901 21177
29 988 22344 447 877 23094 162 358
367 845 24136 404 637 786 25562 720
36 850 25095 749 889 27067 411 29
504 603 23104 964 29208 45 860 30554
658 31156 743 838 32522 353 61 749
500 722 883 977 32522 353 61 749
61 34185 219 823 35144 411 860 36018
604 482 804 14 37233 326 29 879 84
38141 437 641 47 858 39091 498 672
819 60
40035 296 610 797 41220 76 381
611 744 840 42301 6628 50 998
48583 44221 409 554 98 66 69
45390 53 61 46382 512 47174 282
53 977698 48247 687 49235 636
7998.
50387 530 55 615 66 907 98
51355 568 608 976 52309 82 410
618 49 80 53040 93 807 54023 321
516 36 9928 55409 17 517 672 744
48 56048 381 887 67014 22 65 88
22944 547 635 58100 440 667 845
59302 484 503.
60270 507 541 716 62 61018 99
182 348 8662 62068 537 625 758
64089 204 702 81 65458 66 82
568 796 966 66208 381 466 673
840 917 677147 302 674 797 808
27 947 68014 73 316 582 859 985
69837.
70099 746 849 71329 570 820
72146 731788 358 435 74195 254
776817 75081 631 76022 155 271
341 633 50 731 77172 340 404 679
78120 362 769 801 79550 58944
80399 442 705 89 81484 587 604
82143 432 823 83143 200 377 82 84
84320 482 589 718 822 950 85367
442 822 52 65 80010 17 61 408 58 579
606 907 87281 339 669 88034 563
807 89144 832 921 90109 389 499
721 81 91234 91 342 416 677 866
92198 656 902 93070 159 85 219 306
59 420 839 94139 91 400 822 943 9529
521 41 780 96280 479 635 756 9730
68 556 98045 306 65 99709 100370
473 565 856 101593 102218 36 539
927 938 103030 256 376 653 609 77
104217 377 825 105021 293 661 1106
097 601 107479 81 758 925 108270
611 109351 558 778 847 110339 812
21 111508 654 88 112545 637 80 113

684 133 206 66 755 812 114416 615
115264 833 116308 638 708 73 117043
214 391 118122 347 441 119067 165
201 414
120077 120998 120621 120779 25
122 103 95 122419 597 786 123156
430 704 859 904 12018 840 573 639
729 953 125082 841 525 865 126330
464 852 127015 840 79 917 44 45
128435 533 743 888 129069 458 510
949 129057 848 72 78 963 131622
26 132204 811 473 653 138482 89
615 134742 821 135102 834 92 649
886 964 138082 827 137021 212 932
138159 412 98 568 139099 228 819
140222 305 411 721 64 965 141269
142099 162 246 319 429 569 143098
652 62 88 782 144403 606 814
145028 308 500 719 147142 253 373
491 577 720 148130 39 516 772
149194 344 412 150251 68 359 516
62 71 98 874 151410 641 954
152288 819 488 153928 440 648
154501 677 156958 157811 158611 71
91 159076 248 451 67 708 949 84
160417 62 540 863 161159 76 231
649 95 778 162181 429 36 914 89
163942 519 98 645 95 164527 824
165027 241 480 84 616 166051 376 478
98 757 167188 436 68 684 700 899
168536 699 736 169121 50 73 251 369
94 666 831 170226 909 49 171011 248
359 404 76 544 684 172013 297 379
431 77 592 650 857 173154 609 861
997 174980 988 175083 404 26 658
751 176218 376 446 696 943 177628
605 79 178010 122 504 811 179811 548
7177
180419 524 37 882 922 99 181099
395 474 524 792 182058 550 183007
154 357 544 660 53 184038 45 386 64
622 888 185154 234 895 560 186814
754 913 187204 39 889 188964 189171
354 910 190116 308 629 849 913
191099 232 319 403 720 78 192233
776 802 62 193207 617 19 29 194248
408 45 574 611 824

Wygrane po 100 zł.
19 69 245 554 1319 625 700 2002
215 410 623 820 85 3804 24 4663 722
5632 6130 308 8617 876 9360 510 21
781 867 999 10375 907 11534 916
12199 240 756 966 13149 531 781 964
74 14014 679 769 927 15042 578 746
16197 852 17077 254 432 725 18154
448 749 833 19489 627 979 20776 21370
23353 544 979 24058 506 40 26437 766
27359 28319 60 29133 85 30059 82 305
31214 778 851 32157 732 880 970 33191
256 913 71 34539 741 955 35043 416
566 30077 945 88 37627 38007 236 514
74 739 39099 356 705
40387 4486 9299 41857 42666
259 7699 909 432199 43135 500
18 633 46007 144 387 657 796
47385 407 5605 63 834 91999 48
49406 50668 972 61168 900 52193
907 53750 54192.
67091 2989 915 67005 112 68166
246 69080 312 678 96892.
705788 676 719971 72092 627
73108 45 269 782 74515 7558834
903 929 766402 869 777131 79170
826.
80528 658 875 81531 82021 64 880
965 84 546 895 977 85027 125 261
768 86143 451 624 893 906 87788 969
88774 89370 793 90576 905 91176 373
532 784 92022 213 419 39 659 932
52 93214 572 884 95135 99 517 97254
98248 638 99132 628 997 100292 315
83 95 101034 633 767 802 85 102040
357 500 662 879 104329 659 105001
106 52 317 432 508 676 106405 108088
109339 947 110748 110449 399 830
86 112987 113306 114214 564 822
978 115224 567 604 721 116027 371
620 845 117646 707 966 119050 244
120621 121235 704 550 796 860
121913 597 786 123156 704 859 904
124573 729 125082 341 525 865

127015 879 917 44 128583 743 888
128926 496 928 131955 686 132129
57 279 318 697 133399 134664
135058 136022 931 137252 99 703
139052 942 140161 313 141208 335
522 719 142059 853 609 78 144698
967 145151 433 146000 98 378
147781 804 148190 617 813 67
149229 151329 721 900 152916 468
578 612 153404 513 154426 73
155143 417 778 156077 696 999
157903 158746 159129 35
160220 711 832 161572 666 795
823 162234 621 731 163930 164251
781 165424 582 840 932 166446 790
168378 693 169096 331 614 41 170312
648 171028 346 545 810 172407 95
791 173027 174231 749 175160 352
176170 479 177713 178099 179175 410
932 181154 244 264 988 182113 242
818 27 183335 603 184134 263 371
792 98 885 185166 464 525 330 35
984 186107 827 188042 261 323 871
89 189988 94

III cięgnięcie

Wygrane po 1 0 zł.

271 491 948 10370 5599 3281
4587 6262 400 6294 399 903 8199
10190 725 1674 12674 13982 14457
767 15730 17852 20555 21640
23031 756 26294 28462 29856
32328 34310 35489 602 36290 552
783 38302 39850 40580 957 43912
45214 316 523 46097 48520 676
49062 306 50240 399 51476 56237
57378 760 59720 998 605551 584
61205 448 63478 873 64184 65785
67371 36 68754 69571 99 852
7011 265 644 71567 72467 73232
368 526 74839 76441 828 78907
79858 98 365 1590 4347 85182
87 947 88646 89325 91215 680
92648 890 95368 96701 97032
794 99199 99473.
PO 50 ZŁ.
2100 836 49 4071 608 774 84
867 907 40 5042 388 657 6227
707 801 7594 832 838 9513 10123
28 12010 65 874 13996 14302 738
813 42988 15477 515 16298 568
17002 1264 348 19366 20361 530
27 21557 877 22478 23001 523
24369 25773 26612 27357 499
546 628 746 945 28740 29411 676
30249 39052 921 34260 595 615
3881 36942 38118 98 3914 4991
41247 320 84 769 42113 804 14
512 43266 44 542 455920 48 46552
47019 974 48186 634 49319 599
788 856 50368 884 51227 821 85
561 52046 53057 264 54032 55026
837955 56115 18669 8039 98 484
557 52920 60189 292 729 61801
62387 81 660 905 64041 646 856
63 65551 926 66408 91 685527 47
783 6945 71371 508 96 851 73247
755 87 840 75396 76557 674 79707
804 80259 81131 511 35 701 22
82898 3233 357 44553 794 936
6889 87 109 26 323 524 9859544
91006 419 901 92351 437 94112
50368 899 95524 742 6046 97360
604 808 29 77 98536 99094 326
860.

Wygrane po 50 zł.
101285 102413 552 103220 104704
105074 107641 932 108958 110445
111890 949 112322 612 115613 116191
217 817 435 862 118995 120389 122575
123680 124278 505 125313 531 126232
127246 916 128472 612 129101 604
131075 308 30 132337 438 133596
134954 135036 81 344 555 973 136407
137208 138324 628 821 139034 945

140725 141787 142408 724 83 144093
923 146132 147918 148059 218 830
811 149207 150041 778 151217 352
971 154583 156356 485 157636 883
963 158920 159211 411 511 96 950
160551 161784 162252 163225 871
82 164048 90 165038 893 166091 425
49 167159 218 30 168467 169884
170075 266 541 699 860 171418 172708
173822 174890 175821 441 176643
178573 179612 953 180497 840 181633
182241 184074 106 185424 186024
203 5 486 719 84 188175 189754 836
92 190304 579 193408 529 194129
746.

100 ZŁ.
101325 103356 847 105173 670
106629 889 918 107976 108115 109470
542 692 110461 111342 112664 113046
158 722 114011 115248 116693 95
117545 118249 465 119255 122242
123755 124033 125810 127199 128019
129094 698 130630 132665 134647
136441 137001 303 619 138369 139353
809 140998 141772 79 835 931 142361
143777 145119 447 590 147425 783
148164 342 635 149556.
150438 698 151401 152783 153317
155049 262 156131 157897 158887
159471 160214 161274 706 162197
783 164807 165488 501 166237 604
167667 168364 438 169669 171150 647
172824 173908 941 177408 178086
179659 788 181335 622 875 182251
183104 538 184319 187418 188656
189036 162 502 871 190416 191092
439 510 193949 757 194257 486 617
969.

IV cięgnięcie

Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20.000
zł. numer 59292.
50.000 zł. na n-r 78833.
5.000 zł. na n-ry 69054 151100
161940 164590 180251
2.000 zł. na n-ry 86854 117541
1.000 zł. na n-ry 31867 112292
187719
500 zł. na n-ry 40326 49814
74348 78014 128453 163567 166786
176565
400 zł. na n-ry 39388 81091
117873 121611 137522 153442
179389 179698
200 zł. na n-ry 10953 13301
45645 95960 127511 164011 184820
150 zł. na n-ry 5943 8551 23137
25090 26301 29042 32621 33548
37538 39272 39470 45252 53025
60325 66966 70762 76812 82362
85680 89828 93608 100244 113482
120144 143731 156875 161654
166274 169194 176490 179057
1865556

Wygrane po 100 zł.

460 736 1533 2484 3220 469
4620 6028 7204 9055 968 18297
728 862 15050 16077 87 797 17044
630 19302 20599 21552 845 24145
832 25620 26255 352 618 27149
28812 29744 30277 31772 827
32122 34372 657 711 854 35083
36057 468 527 994 38294 39422
701 40492 43043 525 44059 45438
46456 47708 27 48559 87 619 49161
51259 626 52572 53552 89 54683
55372 56794 58179 714 840 99
59187 60130 234 639 731 62206
400 68631 784 64108 889 613 899
65136 65 66094 770 845 67053 562
68234 351 981 69199 994 70 220
408 697 71061 679 859 72049 727
994 74466 75091 76169 449 741
78691 79445 742 947 80527 328
81679 887 82981 84110 85422
86192 555 87572 928 968 89785
91880 92360 928 94361 830 95071

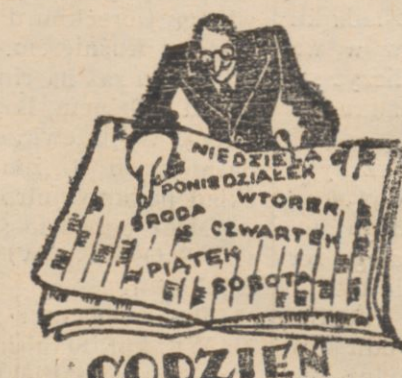
KOMUNIKAT

Podajemy do ogólnej wiadomości, że wszystkie nasze losy I klasy 38 loterii zostały całkowicie rozsprzedane. Przesłamy losy wszystkich naszych P. T. Klientów, którym losów dostarczyć nie możemy. Nie jest już pierwszy wypadek, że przed pierwszą klasą zabrakło naszych losów, to też niejednokrotnie, jak również i tym razem, prosiliśmy naszych P. T. Graczy o wcześniejsze nabywanie u nas losów. Jeszcze raz przeto przypominamy, że nasze losy nabywać należy możliwie jaknajwcześniej.

Kolektura Loterii Państwowej

J. WOLANOW

Warszawa, Marszałkowska 154



CODZIEN

czytając gazetę czy zwraca Pan uwagę na reklamę?

— A wie Pan, przecież to jest niezawodny informator handlowy, ciekawy i praktyczny, a wiadomości, czerpane z reklam, ułatwiają Panu wybór towaru i prowadzą do odpowiedniego źródła zakupu.

Dlatego też, rozsądny przemysłowiec, troszczący się o popularność swych wyrobów, lub kupiec, który chce zdobyć liczną klientelę — reklamuje się stale w „KURJERZE WILEŃSKIM”.

— To jest wiary i niezawodny sposób zdobycia klienteli.



Przetarg

Zarząd Miejski w Mołodecznie niniejszym ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie i urządzenie kanalizacyjnego i wodociągowego w reżenie miejskiej.

Kosztorys ślepy i plan urządzenia kanalizacyjnego i wodociągowego do obejrzenia w Urzędzie Zarządu Miasta w godzinach urzędowych codziennie.

Reflektanci winni wpłacić wadium w gotówce w wysokości 5 proc. do Kasy Zarządu Miejskiego względnie na PKO. Nr. 51.812. Termin składania ofert upływa z dnem 27 lutego g. 12.00 1937 roku.

Burmistrz